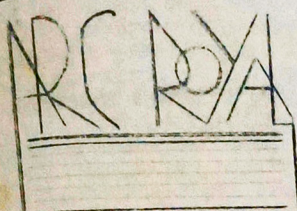


GAZETKA OBOZOWA

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO B. S. K.

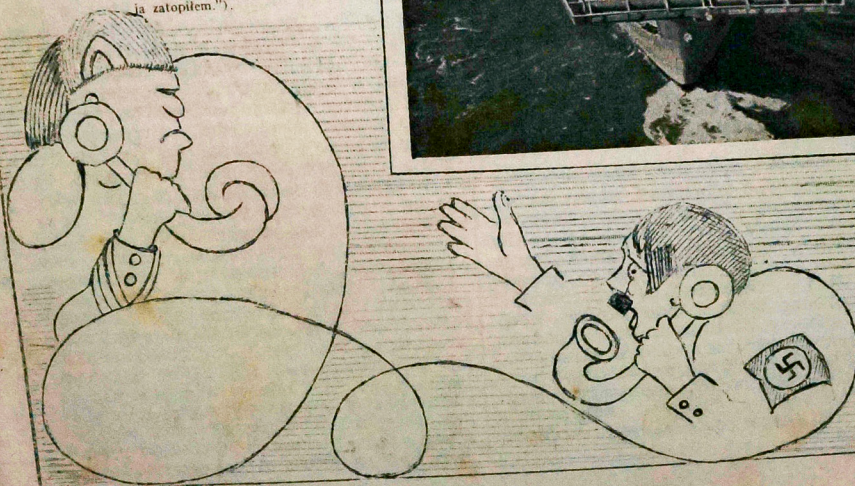
30.XII.1940

No. 23.



Lotniskowiec ARC ROYAL, dwa razy "zatopiony", a ciągle żywy. Włosi popamiętają go długo. Z tego lotniskowca startują brytyjskie samoloty do bombardowania włoskich baz morskich.

(Hitler dzwoni do Mussoliniego: "Benito, co Ty tam piszesz, żeś zatopił ARC ROYAL, przecież ja już pisałem, że ja zatopiłem.")



U Adolfa Hitlera w Berchtesgaden

Ciąg dalszy.

Rozpoczęły się normalne dni kongresowych prac, przepłatanych uroczystościami, przyjęciami, wycieczkami. Wiadomym już było, że dojdzie do połączenia obu międzynarodowych kombatanckich organizacji. Klócono się jeszcze o nazwę przyszłej, zjednoczonej organizacji, której statut przebieżono na komisijski w ciągu kilkunastu minut. Daleko więcej zainteresowania budziła sprawa personalnej obsady przyszłych władz organizacyjnych. Szło zwłaszcza o osobę prezesa. Doszły nas słuchy z boku, że Niemcy nie tylko, że usilnie pragną by prezesem został ich przedstawiciel, ale... że są tego nieomal pewni. Trzeba to było storpedować. Większość delegacji była raczej oportunistycznie nastawiona w tym kierunku, twierdząc, iż właściwie należy oddać Niemcom prezesurę. - "Jesteśmy przecież ich gośćmi". Słyszano się częściej to. "Pozatym" - twierdził jeden z sympatycznych anglików - "nasza kurtuazja ujmie napewno Niemców, a to może być przydatne..."

Rozrzewniającym był jeden z delegatów francuskich gdy mówił, że lepiej jest spać z nieprzyjacielem w jednym łóżku, aniżeli go mieć z daleka od siebie. Wtedy jest... mniej niebezpieczny.

- Rzecz gustu - odparłem. - My, Polacy, jesteśmy przyzwyczajeni spać w jednym łóżku raczej z istotami o odmiennej płci... dodałem żartobliwie.

Ponieważ było nam nieporęcznie przeciwdziałać otwarciu niemieckiej kandydatury, użyliśmy do tego... Włochów. Zagraliśmy na ich ambicji, twierdząc, że w obecnej konstelacji powinien tylko Włoch zostać prezesem. No i "ohyciżo"... jak mówił Sabaża. Dużo było z tego powodu złej krwi między Niemcami. Nie wypadało im jednak iść na ostre z Włochami, bo to przecież przyjaciele... A myślny mieli uciechę, zachowując poza tym dla siebie "tekę" sekretarza generalnego w przyszłym, głównym zarządzie.

Drugą klęskę ponieśli Niemcy i wrosi/ w komisji politycznej gdy redagowano zasadniczą rezolucję. Partnerzy niemiecko - włoscy usiłowali przemycić w rezolucji tendencje rewizjonistyczne. Rezolucja wyszła z komisji tak dokumentnie wyprana z wszelkiej treści, że mogła być wzorem dla zawodowych "dyplomatożków".

Wyszli więc Niemcy z kongresu z gozłymi rękami i z przyrzeczeniem, że w następnej kadencji wybrani będą prezesem Niemiec...

Jednak ponad obradami kongresu, ponad intryżkami, gierkami i całą tą, tak typową dla tego rodzaju międzynarodowych zjazdów, atmosferą, dominiowała wiadomość, że w ostatnim dniu obrad, kongres będzie gościem Adolfa Hitlera w Berchtesgaden. Zawodowi snobi, /a gdzie ich niema/ oraz t.zw. "turystyczni" kongresowicze poczęli gonić w piętke i nie mogli się już doczekać tej chwili kiedy ujrzą Führera. Nasza delegacja oczekiwała tego spotkania również z zaciekawieniem, ale i ze spokojem. Byliśmy na tę wizytę dobrze przygotowani.

W międzyczasie, jak się rzekło powyżej, odbywały się bankiety i przyjęcia. Oczywiście, Goering nie byłby sobą, gdyby nie skorzystał z takiej okazji. Byliśmy więc i jego gośćmi w pałacu nowozbudowanego ministerstwa lotnictwa. Był to ten okres, kiedy zbyt tłusty i gruby Goering, musiał - podobno na rozkaz Führera - chudnąć i tracić brzuch, by nie drażnić rodaków, którzy już wówczas mieli coraz więcej armat, lecz coraz mniej... masła.

Goering przyjął nas w mundurze lotniczym, obwieszony jak choinka or derami. Dzień był pochmurny, sala nieomal ciemna. Goering, zawodowy efekciarz, sam osobiście regulował światło elektryczne... Obserwowałem go pilnie. Twarz jak gdyby naiwnego wielkiego dziecka o nie określonym uśmiechu. W oczach, typowych dla "niemieckiej blond-bestji", oazi się sadyzm. Każda postać przypomina raczej tego rzeźnika z małego miastecz-

ka, aniżeli asa lotnictwa. Ten czło-
wiek był wczoraj... w sanatorium dla
markomanów w Szwecji. Dziś - jest zas-
tępcą Hitlera i człowiekiem, przed
którym drżą miliony. Wtajemniczeni
mówią, że nawet sam Hitler...

Rubaszny, o dużym wyrobieniu
towarzystkim, ze skłonnością do opo-
wiadania wątpliwej wartości dowci-
pów - bawił się Goering ochoczo w
naszym gronie. Pochlebiało mu wido-
cznie to, że był obserwowany. Grał
dobrze swą rolę. Gdyby go ubrać w
tęgę i tunikę, napewno by nie zaw-
stydzil Nerona w jego upodobaniach.
Pamiętałem go jeszcze z pogrzebu
króla Aleksandra w Belgradzie. Przy
był wówczas na czele delegacji nie-
mieckiej, dumny, pyszny, dziecięco
arogancki. Stał na baczność przed

trumną, kryjącą zwłoki bohatera Ju-
gosławii i tak głośno trzasnął ob-
casami, że wzbudził odrazę i nie-
smak w obecnych w świątyni.

I teraz - mimo objawów koleżeń-
skiej serdeczności - czuliśmy się
jak pies w studni. Wolałbym zawsze
mieć tego człowieka na odległość
strzału...

Obiad się kończył. Przy czamej
kawie, marszałek Goering wspomniał
mi o tych, sławnych już dwóch ry-
siach, upolowanych przezeń w Biało-
wierzcy.

- Pan jest świetnym strzelcem,
panie marszałku - wtrąciłem. I masz
pan takie rysie oczy...

Tak, to był trzeci rys. Nieste-
ty - ten jeszcze żyje... J.W.

/Dalszy ciąg nastąpi/.

Z OBOZU

SKŁADKA NA UCHODZCÓW.

Szeregowi Oddziału Szkolnego
O.Z. w liczbie 23 złożyli poraz trze-
ci kwotę 1,130 L.P. z przeznaczeniem
na fundusz pomocy naszym uchodźcom.

KALENDARZYK B.S.K.

Polski Czerwony Krzyż, Oddział
w Palestynie wydał własnym nakładem
Kalendarzyk kieszonkowy dla Brygady
Strzelców Karpackich, zawierający
szereg wiadomości o Polsce, Bliskim
Wschodzie, jak również pożyteczne
adresy i wiele praktycznych wskazów-
wek. Kalendarzyk zawiera 96 stron
druku i jest do nabycia po cenie 35
milsów za sztukę w Administracji
naszej "Gazetki" codziennie od godz.
11-12-ej. Dla usprawnienia sprzeda-
ży prosimy PP. Kierowników Kancelarii
oraz Szefów Kompanii o sporządzenie
list kolegów chcących nabyć kalen-
darzyki i o pobranie potrzebnej ilo-
ści za opłatą w naszej Administracji.
Kalendarzyki nabywać można pozatym
w namiocie informacyjno-pokazowym
"ORBISU" na terenie obozu oraz w
biurze P.C.K. w Tel-Awiv, przy ul.
Montefiore 32. "Orbis" tel. 36-49, P.O.,
B. 2104.

WYJAŚNIENIE.

W numerze 15. "Gazetki" na str.
3. umieściliśmy wiadomość o udekoro-

waniu czterech pilotów polskiej es-
kadry. Wymieniając odznaczenia, po-
daliśmy na pierwszym miejscu order
angielski, a na drugim dopiero pol-
ski, Virtuti Militari. Dla porządku
wyjaśniamy niniejszym, że wspomnia-
na notatka, jak wogóle wszystkie
wiadomości w dziale despez, była dos-
łownym tłumaczeniem tekstu podanego
przez agencję Reutersa.

OD REDAKCJI.

Zdjęcia fotograficzne wykonywa-
ne przez kolegów - amatorów posiada-
ją nie tylko wartość jak pamiątki
utrwalające pewne osobiste wrażenia
lub przeżycia lecz bardzo często są
one cennymi dokumentami ilustrujący-
mi - w dosłownym tego słowa znacze-
niu - naszą, przeżywaną obecnie his-
torię.

Ponieważ Redakcja, "Gazetki Obo-
zowej" uważa, skrzętne notowanie
swoich łamach, wszelkich przejawów
życia polskiego na naszym terenie
za jeden ze swich ważnych obowią-
zów, zwracamy się tą drogą do wszyst-
kich kolegów fotografów z prośbą,
by zechcieli swe zdjęcia składać u
nas do przeglądu, umożliwiając
nam w ten sposób uwiecznienie w
Gazecie tych wszystkich fotografii,
które bądź to ze względu na swą
treść, bądź też ze względu na pię-
ne wykonanie na to zasługują.

Depesze

NIEMIECKIE NALOTY NA ANGLIE.

London, 29.XII. /RSR/ Bombowce niemieckie wykonały w sobotę, wkrótce po zapadnięciu zmierzchu, krótki ale silny nalot na pewne miasto w północno-zachodniej Anglii.

Szkody były znacznie większe niż początkowo przypuszczano. Setki ludzi znalazło się bez dachu nad głową. Wiele sklepów zniszczono. Znaczna ilość domów nie nadaje się na razie do zamieszkania.

Do ataku użyto setek bomb zapalających i rozrzucono je na znacznej przestrzeni nie tylko w samym mieście ale także w okolicy, w promieniu kilku mil od miasta.

Bomby kruszące były rzucające głów nie na dzielnice gęsto zaludnione. Niektóre z bomb były ciężkiego kalibru.

Sprawne funkcjonowanie obrony cywilnej zapobiegło rozszerzaniu się wielu pożarów, jakkolwiek miasto paliło się jednocześnie w 20 przeszło miejscach.

O północy wszystkie pożary zlokalizowano. Ilość ofiar jest nieznaczną w stosunku do siły ataku.

ATAKI R.A.F....

London 29.XII. /RSR/ Głównymi celami ataków R.A.F. była baza łodzi podwodnych w Lorient, przyczym z wyrzeża angielskiego można było zauważyć wielkie pożary. Ponadto bombardowano Cherbourg, Bulogne oraz zbiorniki ropy w Rotterdamie i Antwerpii. Dwa samoloty brytyjskie nie powróciły do swych baz.

Prasa brytyjska zwraca szczegól ną uwagę na fakt, że skutki bombardowania brytyjskiego są coraz bardziej widoczne z brzegów angielskich, przy czym szczególnie silnie bombardowane jest Lorient, które stanowi główną bazę, skąd Niemcy wysyłają łodzie podwodne do wypraw na Atlantyku.

Dwukrotne bombardowanie lotniska Marignac koło Bordeaux, skąd Niemcy wysyłają najcięższe swe bombowce dla atakowania brytyjskich dróg morskich, spowodowało tam wielkie szkody.

Ataki na Lorient wywołały duże zadowolenie w angielskiej opinii pub

licznej.

STAROLE NA MORZU.

London, 29.XII. /RSR/ Dzisiejszy komunikat admiralicji brytyjskiej do nosi, że w pierwszy dzień Bożego Narodzenia silny statek wojenny nieprzyjacielski usiłował atakować brytyjski konwój na północnym Atlantyku. Jeden ze statków konwoju został trafiony i lekko uszkodzony.

Nieprzyjaciel wycofał się bardzo szybko, skoro tylko spostrzegł, że konwój był eskortowany przez wojenne statki brytyjskie.

Brytyjskie statki wojenne, eskortujące konwój, rozpoczęły walkę na znacznej odległości. Widoczność zmniejszała się aż do pół mili. Stwierdzono że jeden z granatów trafił statek nieprzyjacielski, lecz nie można było ustalić wielkości szkód.

Brit. koraźownik "Berwick" o pojemności 10 tys. tonn, jeden ze statków wojennych eskortujących konwój, został lekko uszkodzony, przyczym pięć osób było zabitych i rannych. Koraźownik ten pozostaje nadal w służbie i nie stracił nic ze swej wartości bojowej.

W czasie pościgu za napastnikiem został schwyty niemiecki parowiec "Baden" o pojemności 8204 tonn. Załoga podpaliła statek, a jeden z brytyjskich okrętów wojennych zatopił go oszczędnie.

Wedle komunikatu admiralicji brytyjskiej wydaje się prawdopodobnym, że statek "Baden" działał jako okręt pomocniczy dla wojennego statku niemieckiego.

Koraźownik "Berwick" brał udział w akcji na morzu Śródziemnym w listopadzie b.r., kiedy brytyjska flota śródziemnomorska ścigała statki wojenne włoskie. Był on dwa razy trafiony, lecz poniesione szkody były nieznaczne.

Parowiec "Baden" był w 1931 r. osztrzeliwany z fortu Brazylijskiego w czasie rewolucji, gdy usiłował opuścić port Rio de Janeiro.

RELACJA BERLINA.

Berlin, 29.XII. /RSR/ Niemiecki okręt wojenny atakował skutecznie bryt.

komów na północnym Atlantyku i zatonął jeden statek o pojemności 6 tys. tonn oraz uszkodził drugi.

Ciężki krążownik eskortujący komów został trafiony przez kilka granatów.

W czasie nalotu na W. Brytanię jeden z bombowców trafił bombami urzędnika nadbrzeżna portu Southampton.

FRONTÓW WOJENNYCH...

Londyn, 29.XII. /RSR/ Na froncie greckim miały miejsce tylko akcje lokalne.

Na granicy sudankiej doszło do starć patroli.

Lotnictwo bryt. bombardowało włoskie miejscowości w Abisynii.

Oficjalny komunikat greckiej Gł. Kwatery donosi, że Grecy posuwają się na całym froncie na półn.-wschód od Chimary oraz na odcinku środkowym i wschodnim, biorąc jeńców i zdobywając ważne punkty strategiczne.

WŁOSI DONOSZĄ...

Rzym, 29.XII. /RSR/ Komunikat Główniej Kwatery włoskiej donosi o zwiększonej działalności artylerii i patroli na froncie koło Bardii.

Jeden kontrtorpedowiec i jeden monitor zostały trafione torpedami zrzuconymi z włoskich samolotów.

WE FRANCJI ZAPADŁY DECYZJE.

Londyn, 29.XII. /RSR/ Admirał Darlan, Minister Marynarki rządu Vichy, powrócił do Vichy wczoraj wieczorem.

Dziś gabinet Petain'a rozpatrywał sprawozdanie, które Darlan przywiózł z Paryża.

Radio dodaje, że gabinet powziął pewne decyzje dotyczące sprawozdania.

Darlan był wysłany, aby zakomunikować Otto Abetzowi, ambasadorowi Hitlera w Paryżu, iż Petain odmawia kategorycznie wydania francuskiej floty. Ostatnia ta wiadomość pochodzi z Agencji Prasowej Wolnej Francji

PIĘCZET SAMOLOTÓW DZIENNIE DLA WIELKIEJ BRYTANII.

Waszyngton, 28.XII. /R/ Zjazd organizacji przemysłowców amerykańskich zaproponował skoncentrowanie wszelkich wysiłków w kierunku wyprodukowania 500 samolotów dziennie typu myśliwskiego w całości z metalu, a to w czasie najbliższych 6 miesięcy

KANADYJSKIE BOMBOWCE DLA W. BRYTANII

Londyn, 29.XII. /R/ Kanada produkuje będzie w pierwszych miesiącach 1941 r. po 360 samolotów miesięcznie dla W. Brytanii.

WAŻNE OŚWIADCZENIE PREZ. ROOSEVELTA.

Waszyngton, 29.XII. /RSR/ Przy puszcza się, że około 80 milionów ludzi będzie słuchało przemówienia prezydenta Roosevelta na temat pomocy dla W. Brytanii. Przemówienie to wygłosi prezydent w poniedziałek o godzinie 23-ej.

Jak stwierdza sekretarz prezydenta, do jego siedziby napływa ciągle bardzo wiele rezolucji, petycji i telegramów, przyczem większość do maga się zdecydowanej polityki pomocy dla W. Brytanii.

Grupy izolacjonistów są jednak ciągle czynne i próbują ożywić opozycję przeciw pomocy dla W. Brytanii, wygrywając obawę przed wojną. Nie próbują oni jednak zachwalać wprost polityki ustępstw dla dyktatorów.

Znaczna część prasy krytykuje senatora Wheeler'a i jego izolacjonistyczną grupę w senacie.

ZAMACH NA IBN-SAUDA.

Londyn, 29.XII. /RSR/ Komunikat dany przez poselstwo Saudi-Arabskie prasie arabskiej w Kairze donosi z Mekki, że odkryto tam spisek przeciw Ibn-Saudowi i jego rządowi. Dwie osoby zostały skazane na śmierć a inne uwięzione.

ZAPASY OLEJU WE WŁOSZECH NA WYCZERPIANIU.

Moskwa, 29.XII. /RSR/ Dziennik armii sowieckiej "Czerwona Gwiazda" w Moskwie podaje, że zapasy olejów we Włoszech są już na wyczerpaniu z powodu utrudnionego transportu z Rumunii.

STATKI NIEMIECKIE IDĄ NA DNO.

Londyn, 29.XII. /RSP/ 7-okołicy Hagesund /Norwegia/ zatopiony został przez R.A.F. niemiecki okręt transportowy o pojemności 4 tysięcy ton, zaś w porcie Egiersund /Norwegia/ R.A.F. zatopił drugi okręt transportowy niemiecki również o pojemności 4 tysięcy ton.

W obydwu portach R.A.F. wyrządził olbrzymie szkody w składach i magazynach.

Dziat ogłaszera

GAZETKI OBOZOWEJ Nr. 23. z dnia 30. grudnia 1940 r.

Old England

DOM MÓD SPÓŁKA AKCYJNA W WARSZAWIE
Współzałożyciel i wieloletni Dyrektor
powyższej firmy Józef CUKIER
TEL-AVIV, Jona Hanavi 11 / Hayarkon 46/
POLECA MUNDURY WOJSKOWE, SZORTY, SPODNIE, BIELIZNĘ
etc. etc. w wykonaniu tak samo, wykwinnym jak
w Warszawie
ANGIELSKI KROJCZY

Dr Rosenfeld

Lekarz - stomatolog
TEL-AVIV - Allenby 71.
Choroby jamy ustnej
LECZENIE ZĘBÓW
Roboty techniczne
Dla członków Armii
Polskiej specjalne ulgi.

HOTEL Jerwolem
TEL-AVIV, ul. Raw Kook 3.
przy morzu / Tel. 47-57
Pokoje z ciepłą, ciepłą
wodą, łazienkami
CENY PRZYSTĘPNE
Obsługa polska

RESTAURACJA
Yarkon
podaje smaczne
OBIADY
wraz z lampką wina
za 100 milsov
TEL-AVIV, Hayarkon



KSIEGARNIA ABC
TEL-AVIV ul. Allenby 71
Rozmówki i słownik polsk
ang. kieszonk... 85 milsov
atlas świat... 60 -"
Duży wybór książek

HOTEL KARDIN
Ciepła i zimna woda
Centralne ogrzew.
Ceny przystępne
TEL-AVIV, Hayarkon 58
Telefon 53-66

-Słuchaj no jak to
tam było w Betlejem?
-A no widzisz udało
się doskonale, tylko w
skutek panujących ciem
ności, pasterze zabrali
ze sobą przez pomyłkę
do stajenki nie tylko
bydelką, ale i pole, na
którem je paśli!

Zegarki WYROBY ZE złota
największy wybór
Kais Bror
TEL-AVIV Allenby 37

MUNDURY WOJSKOWE, BIELIZNĘ
wykonuje na zamówienie
szybko i solidnie
Berger i Spitz
TEL-AVIV Sheinkin 15
CENY ŚCIŚLE KALKULOWANE

KOMPLETNE WYPOSAŻENIE
oficerskie poleca
Mazurkiewicz

SPECJALNOŚĆ MUNDURY!
TEL-AVIV ul. Sheinkin 26
c/o firma EDIT
adres prywatny
ul. Jarkon 15C

Korzule
pidziamy
bieliznę
w dużym wyborze poleca
S. RUBIN
HAIFA, 40, Hekhalutz st.

W naszym OBOZIE:

Elegant
Salon galanterii
i konfekcji męskiej
Kompletne umundurowanie
gotowe i na miarę
Rogatywki, pasy i torby
ofic. Czuwle bielizna
walizy i t.p.
DOMEK PRZY LASKU
na życzenie
udzielamy kredytu

WALIZKI, TECZKI, PORTFELE, NESESERY
i różne wyroby skórzane poleca
WYTWÓRNIA
J. Bornstein

JERUZOLINA ul. Jaffa 321
Telefon 28-30
DLA CZŁONKÓW ARMII POLSKIEJ
specjalne ulgi

KINO OBOZOWE
poniedziałek 30. XII.

Jeruzolima HOTEL "TEL - AVIV" ul. Jaffska

N i e c z y n n e.